



Dzień święty święć

Drodzy Bracia w Kapłaństwie,
Czcigodne Siostry i Bracia zakonni,
Kochani Diecezjanie,

Surrexit Dominus vere

Przekazuję Wam słowa pozdrowienia wraz z radosną Nowiną: Chrystus prawdziwie zmartwychwstał! Wielka jest ta noc – noc zmartwychwstania Pańskiego – dla świata, dla całej ludzkości i dla każdego z nas. Gdy rodzimy się na tej ziemi szukamy i dążymy do tego, co na niej jest i co jest nam do życia potrzebne. Jezus Chrystus, z którym jednoczymy się przez sakrament chrztu świętego, wytycza nam nową perspektywę. „Jeśliście więc razem z Chrystusem powstali z martwych – głosi Paweł apostoł – szukajcie tego, co w górze, gdzie przebywa Chrystus zasiadający po prawicy Boga. Dążcie do tego, co w górze, nie do tego, co na ziemi” (Kol 3,1-2). Aby prawdę o tym, co się dzieje z człowiekiem w czasie chrztu, ukazać w sposób jasny i dobitny, w starożytności chrześcijanie budowali chrzcielnicę w kształcie grobu. Kandydat do chrztu zstępował do niej jakby do grobu, by po chrzcie wyjść na drugą stronę – już do nowego życia. Chrzest, zgodnie z zapewnieniem Chrystusa, jest naszym powtórny narodzeniem, jest początkiem nowego życia (por. J 3,1-9).

Radość Zmartwychwstania

Śpiewamy dzisiaj pieśń: „Wesoły nam dzień dziś nastał...” Wesoły dzień nastaje dla wszystkich i jest dobrem powszechnym, jest darem Boga dla świata. Jednak, czy tak naprawdę w tym dniu wspaniałym wszyscy się radujemy? Dotykamy tutaj swego osobistego stanu duchowego. Każdy bowiem,

krocząc drogą swego życia, podchodzi do uroczystości zmartwychwstania indywidualnie. Przeżywając własny los, niesie swe troski i zmartwienia przez dni powszednie i świąteczne. W swym zachowaniu upodabnia się do zatroskanych kobiet z Ewangelii, które, idąc do zmarłego i pogrzebanego Chrystusa, martwiły się, kto im odsunie kamień od grobu. Epizod ten przywodzi na myśl problemy własne i świata, które niczym kamienie kładą się ciężarem na nasze serca. Martwimy się wówczas i szukamy kogoś, kto pomógłby nam zdjąć ów kamień i przynieść ulgę. Wszystkie cuda, których dokonywał Jezus przyjmowane były przez lud i uczniów ze zdumieniem i radością. Jedyne śmierć i zmartwychwstanie budziły ich sprzeciw, wątpliwości i przerażenie (por. Mk 16,8). Zmartwychwstanie nie było powrotem ze śmierci do życia ziemskiego, lecz przejście przez śmierć do życia wiecznego. Cud ten przekraczał wyobraźnię ludzką i ramy historii.

Jeden z Hindusów w Bombaju otrzymał od misjonarza Pismo Święte. Przeczytał je całe. Długo szukał owego misjonarza, który mu wręczył Biblię. Gdy go odnalazł powiedział: „Przeczytałem całą księgę – dosyć ciekawa. Jednak z tego wszystkiego chciałbym wiedzieć jedno: Czy to jest prawdą, że Jezus Chrystus zmartwychwstał?”

Święto Niedzieli

Niedziela jest pierwszym dniem tygodnia i ma ścisły związek z Tajemnicą Zmartwychwstania Chrystusa oraz dniem Zesłania Ducha Świętego. Jednak dość powszechnie przyjmujemy, że pierwszym dniem tygodnia jest poniedziałek, którego przysłowiovo nie lubimy. W życiu chrześcijańskim ta błędna perspektywa jest szkodliwa. Nie powinniśmy bowiem w duchu poniedziałku przeżywać pozostałych dni tygodnia, w których szukamy jedynie tego, co na ziemi. „Jeśli tylko w tym życiu w Chrystusie nadzieję pokładamy – powiada Paweł apostoł – jesteśmy bardziej od wszystkich ludzi godni politowania” (1 Kor 15,19). Zmartwychwstanie Chrystusa daje realne podstawy do zmiany myślenia i postępowania.

Jako chrześcijanie stajemy się ludźmi zmartwychwstania, ludźmi *dies Domini*, ludźmi dnia Pańskiego. Tę właśnie prawdę podkreśla nazwa niedzieli w języku włoskim. Z kolei określenie niedzieli po rosyjsku przypomina, że ten dzień jest pamiątką zmartwychwstania Chrystusa Pana. Natomiast język polski wskazuje nam, że niedziela jest dniem świętowania i odpoczynku. Nazwa „niedziela” bowiem pochodzi od zakazu pracy ręcznej – nie działać.

20 stycznia 2015 r. przedstawiciele Kościoła rzymskokatolickiego i siedmiu Kościołów zrzeszonych w Polskiej Radzie Ekumenicznej (PRE)

podpisali Apel Kościołów o poszanowanie i świętowanie niedzieli. Napisali: „Fundamentem chrześcijańskiego życia jest wiara w Jezusa Chrystusa, który umarł i zmartwychwstał, by nas zbawić. Dzięki Niemu otrzymaliśmy Ducha Świętego, by odziedziczyć błogosławione królestwo Ojca. Niedzielne przeżywanie tych wydarzeń, spotkanie ze słowem Bożym i modlitwą, pogłębia i umacnia tę wiarę. Co więcej, Pan Jezus zapewnił: <Gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich> (Mt 18,20). Niedziela, dzień zmartwychwstania Jezusa Chrystusa, powinna być zatem dniem modlitwy, świętowania, świadectwa. Wypełnia ona duchową prawdę Bożego przykazania: <Pamiętaj, abyś dzień święty święcił> (por. Wj 20,8–11) – przynajmniej jeden dzień w tygodniu poświęć Bogu, sobie i bliźniemu; wypocznij fizycznie, intelektualnie, duchowo”. Lucjan Boruta, drohiczyński poeta, w wierszu pt. „Niedziela” tak napisał:

„...Chociaż często zwolnić
przyhamować trzeba.
Bo tu kościół blisko
ludem wypełniony.
Jeszcze Polska żyje
Polska nie zginęła
Gdy ten naród Bogu
oddaje pokłony...”

W duchu i w mocy prawdy o zmartwychwstania Chrystusa, pamiętką którego jest Niedziela, możemy i powinniśmy przeżywać następne dni tygodnia. Podczas świętowania utrwalamy jedność z Bogiem, umacniamy więzy rodzinne, społeczne i dajemy innym świadectwo naszej wiary. Wszystko zaś to, co się wydarzy i będzie naszym udziałem w następnych dniach – trudy, cierpienia, choroby, bóle, niepowodzenia i sukcesy – nabiera innego znaczenia i sensu.

W drodze ze Zmartwychwstałym

Bracia i Siostry nie wolno nam żyć jedynie duchem Wielkiego Piątku. Spoglądać na kamień przykrywający grób. Powinniśmy wyruszyć do Emaus, by spotkać się z Jezusem, którego Słowo rozpała serce, a łamany chleb pozwala poznać Tego, który umarł i zmartwychwstał (por. Łk 24,13-35).

Doświadczenie uczniów, idących do Emaus, przenieśmy na każdą niedzielę i święto, abyśmy mogli – wraz z Maryją i apostołami, napełnieni Duchem Świętym – sami przeżywać na co dzień radość zmartwychwstania

i nieść tę radość światu. Dla ożywienia naszej wiary i nadziei mogą być pomocne spotkania, które będziemy przeżywali.

Aktualnie świętujemy w całym Kościele Rok Życia Konsekrowanego. To okazja do podkreślenia wielkiej roli jaką spełniają dziś Ojcowie, Siostry i Bracia zakonni, którzy swą modlitwą i pracą wzbogacają Kościół i świat. Do grona osób zakonnych należy Ksiądz Biskup Antoni Pacyfik Dydcz, który w tym roku, 15 sierpnia w Uroczystość Wniebowzięcia NMP będzie obchodził 60 – lecie życia zakonnego. Dziękujemy Panu Bogu za Jego posługę i polecamy opiece świętych Franciszka i Antoniego, patronów zakonu Serafickiego. 25 maja w Uroczystość Najświętszej Maryi Panny, Matki Kościoła, Głównej Patronki naszej diecezji, będziemy włączali się w coroczny Dzień Modlitw o Świętość Kapłanów. 10 czerwca będziemy świętowali Dzień Podlasia wspominając 16 – tą rocznicę pobytu św. Jana Pawła II w Drohiczynie. Zaś w następnym 2016 roku, 5 czerwca przypada 25 rocznica ustanowienia naszej Diecezji. W tym samym roku będziemy przeżywać 1050. rocznicę Chrztu Polski oraz spotkanie z papieżem w Krakowie. Modlimy się też w intencjach Ojca Świętego Franciszka oraz Ojców Synodu pochylających nad tematem rodziny. Wydarzenia te wpisują się w rytm roku liturgicznego, który jest naszą wędrówką śladami Jezusa Chrystusa. Życzę wszystkim Kapłanom, Osobom Życia Konsekrowanego i wam Kochani Diecezjanie, by światło Chrystusa chwalebnie zmartwychwstałego rozproszyło ciemności waszych serc i umysłów oraz umocniło was w wierze i miłości.

Na radosne święta Wielkanocne z serca błogosławię w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

+ *Tadeusz Pikus*
Biskup Drohiczyński